



10 mln turystów odwiedziło Kraków

2015-03-13

Kraków turystami stoi, wiadomo nie od dziś. Podczas posiedzenia Komisji Promocji i Turystyki zaprezentowano obszerny raport dotyczący ruchu turystycznego w Krakowie w roku ubiegłym.

Informacji na ten temat udzieliła radnym Katarzyna Gądek, Zastępca Dyrektora Wydziału Informacji, Turystyki i Promocji Miasta. W 2014 roku Kraków odwiedziło prawie 10 milionów gości. Z tego ponad 7 mln to turyści krajowi, a prawie 3 mln to turyści zagraniczni. Główny cel przyjazdu do Krakowa to oczywiście zwiedzanie zabytków. Jako cel nadrzędny zadeklarowało to ponad 37 proc. krajowych turystów. Na dalszych miejscach znalazły się: wypoczynek, cel religijny, odwiedziny znajomych, odwiedziny krewnych, tranzyt, rozrywka. Jeśli chodzi o turystów zagranicznych, kolejność jest taka sama, zmieniły się tylko proporcje. Zwiedzanie zabytków jako główny cel zadeklarowało prawie 45 proc. osób.

Do Krakowa zarówno z kraju jak i z zagranicy przyjeżdża najwięcej osób w wieku 18-31 lat oraz 32-45 lat. Turyści z Polski do Krakowa najczęściej przyjeżdżają samochodem, rzadziej autokarem. Tylko niecałe 3 proc. przylatuje samolotem. Zupełnie inaczej wygląda to w przypadku turystów zagranicznych. Ich zdecydowana większość do Krakowa przylatuje samolotami. To, co jeszcze istotne to fakt, że najczęściej turyści z zagranicy zatrzymują się w Krakowie na okres od 4 do 7 dni, natomiast z kraju na ok. 2-3 noce.

Ciekawa jest również struktura wydatków. Zagraniczny turysta zostawia w naszym mieście średnio ok. tysiąca złotych, podczas gdy turysta krajowy 285 zł. Amerykanie oraz Izraelczycy wydają w Krakowie zdecydowanie najwięcej pieniędzy. W całym 2014 roku goście wydali w Krakowie 4 miliardy 500 mln zł.

Goście z zagranicy bardzo sobie chwalą stosunek ceny do jakości świadczonych usług we wszystkich obszarach turystycznych, takich jak rozrywka, oferta przewodników, gastronomia, zwiedzanie itd.

A co według naszych gości z zagranicy jest największą atrakcją Krakowa? Oczywiście Wawel. Na kolejnych miejscach znalazły się: Rynek Główny, Kazimierz, Sukiennice, bazylika Mariacka, Barbakan i Fabryka Schindlera. Wśród turystów krajowych ranking wygląda podobnie, choć zaznaczyć należy, że do pierwszej piątki wchodzi Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach, niezbyt doceniane przez turystów z zagranicy.

Radni byli zainteresowani tym co miasto będzie oferować w przyszłości. Pytali w jaki sposób Kraków zamierza doskonalić jakość usług i poszerzać ofertę. Miasto będzie podejmować wiele akcji i zamierza działać wielokierunkowo. Ma się poprawić oznakowanie turystyczne, na które narzekali turyści z zagranicy. Wprowadzona ma zostać oferta posezonowa, bardziej dynamicznie ma rozwijać się sektor turystyki biznesowej oraz opartej o produkty regionalne. Ważna w kontekście zachęcania turystów do przyjazdu do Krakowa będzie także walka o czyste powietrze.

Radni dowiedzieli się też sporo o krakowskim sektorze turystycznym. Pracuje w nim ok. 38 tys. osób. Najwięcej w firmach oferujących pamiątki i rękodzieło, w gastronomii i placówkach kultury.



**Magiczny
Kraków**

- Dla Krakowa turystyka była, jest i będzie motorem gospodarki i trzeba starać się utrzymać atrakcyjność turystyczną miasta – mówił dyrektor Urzędu Statystycznego w Krakowie, dr Krzysztof Jakóbiak. - Ok. 10,2 proc. PKB wytworzonego w Krakowie to efekt działania branży turystycznej - dodał.